

## UZASADNIENIE

D. B. w pozwie z 22 sierpnia 2014 r. wniesionym przeciwko (...) SA w W. domagał się zasądzenia renty uzupełniającej po 3.489 zł miesięcznie od 1 sierpnia 2013 r. Żądana renta stanowi różnicę między zarobkami osiąganymi przez powoda w 2005 r. w firmie (...) spółce z o.o. w S. (4.806,47 zł miesięcznie) a obecnie otrzymywaną rentą z ZUS-u (1.317,82 zł miesięcznie po waloryzacji w 2014 r.). W marcu 2015 r. powód ograniczył wysokość renty do 2.982 zł miesięcznie, przy czym rentę za okres od sierpnia 2013 r. do wniesienia pozwu w sierpniu 2014 r. skapitalizował, żądając zapłaty 35.784 zł (12 x 2.982 zł).

Powód swoje żądanie oparł na przepisie art. 444 § 2 k.c. i wyjaśnił, że bezpośredni sprawca wypadku drogowego z 1 października 2005 r., w którym zginęła jego żona, był ubezpieczony u pozwanego, zaś on w momencie dowiedzenia się po śmierci żony doznał rozstroju zdrowia, przeżył załamanie nerwowe i wpadł w depresję, która trwa do dziś, przez co utracił zdolność do pracy i zmniejszyły się jego dochody.

Pozwany (...) SA w odpowiedzi na pozew wniósł o jego odrzucenie, bądź o oddalenie powództwa. Według pozwanego za odrzuceniem pozwu przemawia powaga rzeczy osądzonej, gdyż o żądaniu renty wyrównawczej orzekły w innym procesie Sąd Okręgowy w Koszalinie i Sąd Apelacyjny w Szczecinie (sygn. akt I C 374/08 i I ACa 195/12). Ponadto pozwany wysunął zarzut przedawnienia roszczenia i zarzut bezzasadności roszczenia co do zasady i co do wysokości ze względu na brak związku przyczynowo-skutkowego między ustaniem zatrudnienia powoda w firmie (...) w S. (zwolnił się z niej trzy miesiące przed wypadkiem) a śmiercią żony powoda (przebywał w tym dniu w Norwegii u brata).

(...) SA w W., ubezpieczyciel drugiego (pośredniego) sprawcy wypadku, w którym zginęła L. B., zgłosił udział w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej. (...) także wniósł o oddalenie powództwa i wskazał, że wypłacone już powodowi odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. za znaczne pogorszenie się jego sytuacji życiowej powinno w pełni zaspokoić roszczenia powoda. (...)zarzuciło też, że osobą uprawnioną do renty z art. 444 § 2 k.c. jest osoba bezpośrednio dotknięta skutkami zdarzenia i będąca jego uczestnikiem, tu zaś osobą bezpośrednio poszkodowaną była żona powoda.

Sąd Rejonowy w Szczecinku rozstrzygnął niniejszą sprawę **wyrokiem z dnia 27 lutego 2018 r.** w ten sposób, że:

1. zasądził od pozwanego (...) SA na rzecz powoda D. B. 71.285 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od 1 sierpnia 2013 r. do 28 lutego 2018 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności;
2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 1.282 zł miesięcznie renty, płatnej od 1 marca 2018 r. do dnia 20 każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;
3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
4. ustalił koszty sądowe na 5.026,59 zł, w tym opłatę sądową na 3.579 zł, a wydatki na 1.447,59 zł;
5. zasądził od powoda na rzecz pozwanego 28,17 zł kosztów procesu;
6. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Szczecinku 947,59 zł tytułem wydatków [wyłożonych z budżetu];
7. zasądził od powoda na rzecz interwenienta ubocznego (...) SA 2.531,97 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych:

D. B. i L. B. pobrali się 26 października 1991 r.; powód miał wtedy 24 lata, a jego żona 20 lat. Z ich związku pochodzą dwie córki. Po ślubie powód prowadził własną działalność gospodarczą, a jego żona zajmowała się domem i opieką nad

dziećmi. W maju 1994 roku powód został zatrudniony w firmie (...) spółce z o.o. w S. i pracował tam do 1 lipca 2005 roku. W 2005 roku powód zatrudniony był na stanowisku operatora ciągu produkcyjnego płyt wiórowych. Przez cały okres zatrudnienia zatrudniony był w systemie podstawowym opartym na czterech brygadach, pracował w godzinach: od 6.00. do 14.00, od 14.00 do 22.00, od 22.00. do 6.00. Otrzymywał wynagrodzenie za pracę i wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych odpowiednio w wysokości 50% i 100%. Osoby zatrudnione na stanowisku operatora ciągu produkcyjnego płyt wiórowych w okresie od 1 sierpnia 2013 roku otrzymywały wynagrodzenie w stawce 17zł na godzinę. Oprócz tego, pracownicy mogli otrzymywać nagrodę uznaniową, której przyznanie zależało wyłącznie od woli pracodawcy.

System pracy oparty na czterech brygadach został zmieniony z dniem 1 sierpnia 2006 roku na system pracy w ruchu ciągłym. Od tego czasu, w firmie (...) spółce z o.o. w S. na wydziałach produkcyjnych, czyli między innymi w wydziale produkcji płyt wiórowych, obowiązuje system pracy w ruchu ciągłym, w którym następuje przedłużenie czasu pracy do 43 godzin przeciętnie na tydzień w okresie rozliczeniowym nieprzekraczającym 4 tygodni, a jednego dnia w niektórych tygodniach w tym okresie dobowy wymiar czasu pracy może być przedłużony do 12 godzin.

Brat powoda R. B. od wielu lat mieszka i pracuje w Norwegii. Prowadzi działalność gospodarczą w branży budowlanej. W maju 2005 roku D. B. wyjechał do brata do Norwegii i pracował w jego firmie. R. B. uzyskiwał dochody dużo wyższe niż zarobki jego brata D. uzyskiwane w Polsce. D. B. zamierzał wyjechać do Norwegii na dłużej i założyć firmę podobną do firmy brata. W czerwcu 2005 roku D. B. złożył u pracodawcy wniosek o rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron. Umowa uległa rozwiązaniu z dniem 1 lipca 2005 roku. Po wakacjach, we wrześniu 2005 roku, powód ponownie wyjechał do Norwegii do pracy, jego brat podjął działania zmierzające do założenia działalności gospodarczej. Powód planował, że po uzyskaniu stabilizacji zawodowej przeprowadzi się z całą rodziną do Norwegii.

W dniu 1 października 2005 roku w S. L. B. podczas przechodzenia przez jezdnię na przejściu dla pieszych została uderzona przez samochód osobowy ze skutkiem śmiertelnym. W chwili śmierci miała 34 lata. Na wieść o śmierci żony D. B. powrócił do Polski, i zaopiekował się małoletnimi córkami. Wtedy miał on 38 lat. Jego córki to A. B., urodzona (...) (13,5 roku w chwili śmierci matki), i M. B. (1), urodzona (...) (10 lat w chwili śmierci matki).

Sprawcami wypadku byli P. K. (1) i M. K., którzy ścigali się swoimi samochodami osobowymi na ulicach S., znacznie przekroczyli dopuszczalną prędkość i nie zachowywali należytej ostrożności. L. B. została uderzona przez pojazd P. K. (1), pędzącego tuż za pojazdem M. K.. Bezpośredni sprawca wypadku P. K. (1) za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym został prawomocnym wyrokiem Sądem Rejonowym w Szczecinku uznany za winnego przestępstwa z art.177 § 2 k.c. i skazany na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Drugi sprawca wypadku M. K. najpierw został uniewinniony, ale ostatecznie po zmianie kwalifikacji czynu został uznany za winnego popełnienia wykroczenia z art. 97 k.w. w związku z art. 2 § 1 k.w. i wymierzono mu stosowną karę.

W dniu wypadku P. K. (1) był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) SA w W.. W tym czasie drugi sprawca wypadku M. K. był ubezpieczony w ramach OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...)SA w W..

Pozwany (...) SA w toku postępowania likwidacyjnego uznało co do zasady roszczenie powoda z art. 446 § 3 k.c. i przyznało mu 15.000 zł odszkodowania, ale wypłaciło mu 60% tej kwoty, czyli 9.000 zł, gdyż jego zdaniem pozostałe 40% powinno obciążać (...) SA, w którym ubezpieczony był drugi sprawca wypadku. Poza tym odszkodowaniem pozwany (...) SA wypłacił powodowi 5.229,26 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu L. B..

(...) SA w dniu 27 lutego 2007 r. przelało na rzecz powoda kwotę 22.000 zł.

Powód po śmierci żony znacząco ograniczył uczestnictwo w istotnych aktywnościach. Zajął się opieką nad małoletnimi córkami, ale miał poczucie niezrozumienia, brak perspektyw na przyszłość, trudności z zasypianiem, drażliwość, trudności w koncentracji, nadmierną czujność, podwyższoną wrażliwość na bodźce związane z urazowym zdarzeniem, martwił się o córki. W 2006 roku podjął on leczenie psychiatryczne z rozpoznaniem depresji reaktywnej. Od 2006 roku

do chwili obecnej powód wielokrotnie przebywał w szpitalu psychiatrycznym z powodu przygnębienia, zaburzenia snu i łaknienia, stanów lękowych, myśli samobójczych. Na skutek śmierci żony D. B. cierpi na nawracające zaburzenia depresyjne na podłożu pourazowym. Ze względu na te zaburzenia powód kontynuuje leczenie ambulatoryjne oraz szpitalne, przyjmuje stale leki przeciwdepresyjne, jest pod stałą opieką lekarza psychiatry. Powód ma problemy ze spaniem, komunikowaniem się, obawy przed podjęciem rozmowy z drugą osobą, strach przed wyjściem z domu, ataki paniki przy większej ilości ludzi.

Nasilone zaburzenia depresyjne są przyczyną tego, że powód nie może wykonywać pracy w wyuczonym zawodzie, tj. jako technik mechanizacji rolnictwa. Zaburzenia depresyjne utrudniają mu w znacznym stopniu kontakt z ludźmi, podejmowanie decyzji. Wymaga on dalszego leczenia psychiatrycznego i psychoterapii. Powód może wykonywać prace proste, nieodpowiedzialne, niedecyzyjne o ograniczonym kontakcie z ludźmi, np. ogrodnicze, porządkowe. Nawracające pourazowe zaburzenia depresyjne nie mogą mieć podłoża samoistnego (dziedziczenie zaburzeń). Te zaburzenia zostały wywołane u powoda śmiercią żony w dniu 1 października 2005 roku.

Z tytułu częściowej niezdolności do pracy, orzeczonej decyzją ZUS, powód otrzymuje rentę, która do 28 lutego 2016 roku wynosiła 1317,82zł miesięcznie, a od 1 marca 2016 roku wynosi 1342.89 zł miesięcznie. Decyzją Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 8 grudnia 2005 roku D. B. został uznany za osobę częściowo niezdolną do pracy na czas określony do 30 czerwca 2006 roku. W decyzji wskazano, że niezdolność do pracy datuje się od 1 października 2005 roku. Od tego czasu, powód stawał okresowo przez Lekarzem Orzecznikiem ZUS, który w kolejnych orzeczeniach wydawanych na czas określony stwierdzał u powoda częściową niezdolność do pracy. W dniu 4 lutego 2014 roku Powiatowy Zespół Orzekania o Niepełnosprawności zaliczył D. B. do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, na czas określony do 28 lutego 2016 roku, wskazując że wymaga on korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji i odpowiednim dla niego zatrudnieniem będzie zatrudnienie w zakładzie pracy chronionej. Od tego czasu D. B. staje okresowo na komisji orzekania o niepełnosprawności i komisja ta wydaje kolejne decyzje na czas określony, stwierdzając umiarkowany stopień niepełnosprawności powoda i wskazując jako odpowiednie dla powoda zatrudnienie w zakładzie pracy chronionej. Ostatnia decyzja została wydana 12 maja 2017 roku i ustalono w niej, że powód jest częściowo niezdolny do pracy na czas określony do 31 maja 2022 roku, wymaga korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji i odpowiednim dla niego zatrudnieniem będzie zatrudnienie w zakładzie pracy chronionej.

Przed Sądem Okręgowym w Koszalinie toczyło się postępowanie z powództwa D. B. i jego córek A. i M. B. (2) przeciwko (...) SA w W. i P. K. (2) z udziałem interwenienta ubocznego (...)S.A. w W. o zapłatę odszkodowania, zadośćuczynienia i renty wyrównawczej. W postępowaniu tym, jako podstawę prawną dochodzenia renty wyrównawczej powodowie wskazywali przepis art. 446 § 2 k.c. Postępowanie prowadzone było pod sygnaturą I C 374/08 i zakończyło się wyrokiem z 20 grudnia 2011 roku, w którym zasądzono od pozwanych in solidum na rzecz powodów odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę wyrównawczą – po 300zł na rzecz A. i M. B. (2), po 200 zł miesięcznie na rzecz D. B.. W uzasadnieniu tego wyroku, w części odnoszącej się do renty wyrównawczej Sąd Okręgowy wskazał, że przesłanką do określenia wysokości renty były możliwości majątkowe i zarobkowe zmarłej L. B., która nie pracowała, zajmowała się domem i wychowaniem dzieci. W uzasadnieniu tym sąd wskazał nadto, że wysokość świadczenia należnego D. B. byłaby większa, gdyby dochodził renty na podstawie przepisu art. 444 § 2 k.c. jako osoba bezpośrednio poszkodowana z tytułu utraty całkowicie lub częściowo zdolności do pracy zarobkowej. Na skutek apelacji od tego wyroku, Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z 9 maja 2012 roku zmienił zaskarżony wyrok między innymi w ten sposób, że oddalił powództwo w części dotyczącej renty wyrównawczej zasądzonej na rzecz D. B.. Wskazał w uzasadnieniu, że wprowadzie sąd nie jest związany wskazaną przez powoda podstawą prawną dochodzonej renty, jednak domagając się renty wyrównawczej, powód nie tylko wskazywał jako podstawę prawną przepis art. 446 § 2 k.c., ale też i przedstawił stan faktyczny, rozważania prawne które miały uzasadniać zasądzenie renty na podstawie tego przepisu. Ten przepis zdaniem sądu apelacyjnego nie mógł stanowić podstawy do przyznania powodowi renty wyrównawczej z uwagi na ograniczone możliwości zarobkowe jego żony; z kolei wskazanie w apelacji jako podstawy żądania renty przepisu art. 444 § 2 k.c. stanowiło nowe żądanie, które nie mogło być rozpoznawane w postępowaniu apelacyjnym.

W toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Koszalinie biegły psychiatra J. M. wskazał w opinii, że śmierć żony stała się przyczyną występujących u powoda problemów ze zdrowiem.

Gdyby powód D. B. nadal zatrudniony był na (...) spółce z o.o. w S. na stanowisku operatora płyt wiórowych jego średnie wynagrodzenie brutto wynosiłoby 3.670,93 zł brutto miesięcznie, czyli netto 2.624,56 zł miesięcznie.

Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd Rejonowy na wstępie wskazał, że brak było podstaw do odrzucenia pozwu, gdyż powaga rzeczy osądzonej nie miała miejsca (co zostało wyjaśnione w postanowieniu z 18 listopada 2018 r.).

Odnosząc się do meritum żądania pozwu, sąd stwierdził, że co do zasady jest ono słuszne. Pozwany i interwenient uboczny stali na stanowisku, że roszczenie o rentę wyrównawczą z art. 444 § 2 k.c. przysługuje wyłącznie osobie bezpośrednio poszkodowanej zdarzeniem, zaś powód taką osobą nie jest, bo w wypadku z 1 października 2005 r. w S. nie uczestniczył, przebywał w Norwegii. Szczecinecki sąd nie zgodził się z nimi. Następnie przytoczył treść przepisu art. 444 § 2 k.c., który dotyczy poszkodowanego. Stąd kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy jest wyznaczenie zakresu pojęcia „poszkodowany”. Nie ma wątpliwości, że poszkodowanym w rozumieniu omawianego przepisu jest ten, przeciwko któremu było skierowane działanie sprawcy szkody. Za bezpośrednio poszkodowanego określonym zdarzeniem (czynem niedozwolonym), który jest uprawniony do renty na podstawie art. 444 § 2 k.c., jest także ten, kto doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia będącego w adekwatnym związku przyczynowym (art. 361 § 1 k.c.) z czynem niedozwolonym. Tu sąd powołał się na pogląd jednego z przedstawicieli doktryny (Paweł Daniluk Glosa do postanowienia SN z dnia 6 marca 2008 r., III KK 345/07, teza nr 199733/1).

Z taką sytuacją mamy do czynienia m.in. wtedy, gdy dana osoba jako bezpośredni świadek tragicznej śmierci osoby bliskiej dozna tak silnego wstrząsu psychicznego, że jego konsekwencje mogą być zakwalifikowane jako uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia. Tak też było w przypadku D. B..

Identyczne rozumienie pojęcia poszkodowanego w ramach przepisów art. 444-446 k.c. zajął Sąd Okręgowy w Koszalinie orzekający w pierwszej instancji w sprawie I C 374/08 z powództwa D. B. i jego córek przeciwko (...) SA.

Dowody zebrane w niniejszej sprawie dają podstawę do przyjęcia, że na skutek zdarzenia z 1 października 2005 r., w którym zginęła L. B., powód poniósł szkodę, która zaważyła na jego dalszych losach. Tu można pominąć fakty utraty partnerki życiowej, zmianę sytuacji osobistej, konieczność przejścia całkowitej pieczy nad dziećmi, cierpienie wywołanych śmiercią bliskiej osoby, bo te były podstawą ustalenia i zasądzenia zadośćuczynienia. Istotne jest bowiem to, że powód zachorował na zaburzenia depresyjne pourazowe i że w ich wyniku częściowo utracił zdolność do pracy zarobkowej. To zaś diametralnie pogorszyło status majątkowy powoda. Zaburzenia depresyjne wymagają stałych wizyt w poradni zdrowia psychicznego i regularnego przyjmowania leków antydepresyjnych. Przewlekłe nawracające zaburzenia depresyjne na podłożu pourazowym są bezpośrednim skutkiem wydarzenia z 1 października 2005 r., w którym śmierć poniosła żona powoda, co zostało potwierdzone przez biegłego P. K. (3). Pozwany i interwenient uboczny bez powodzenia usiłowali opinię tego biegłego podważyć. Okoliczności, że powód od października 2005 r. choruje na zaburzenia depresyjne, że od lat jest pod stałą opieką psychiatryczną, że musi przyjmować leki itd., są udowodnione załączoną dokumentacją medyczną (skierowania do szpitala, historie choroby itp.).

Biegły wywiązał się z obowiązku ustalenia, czy powód może wykonywać prace w zawodzie, w którym pracował przed zdarzeniem. Według biegłego powód bez przyjmowania leków antydepresyjnych ma ograniczony refleks, nie może prowadzić samochodu, pracować przy maszynach w ruchu, pracować na wysokościach. Powód ma zawód technika mechanizacji rolnictwa, ale zaburzenia depresyjne nie pozwalają mu na pracę w tym zawodzie. Biegły pokreślił to, że skoro powód nie chorował przed 2005 rokiem, to zaburzenia depresyjne mają związek z przebyłym wstrząsem, jaki była dla niego śmierć żony. Depresja bowiem nie jest chorobą dziedziczną, musi wystąpić bodziec zewnętrzny, wywołujący zaburzenia depresyjne. Każdy człowiek ma inny próg wytrzymałości na czynniki zewnętrzne. W przypadku powoda śmierć żony wywołała u niego zaburzenia depresyjne, które mają charakter przewlekły, co jednoznacznie wynika z opinii biegłego.

Wnioski biegłego P. K. (3) zawarte w opinii głównej i opinii uzupełniającej, także tej złożonej ustnie na rozprawie, były dla sądu przekonujące. Brak jest jakiegokolwiek podstaw do ustalenia, że powód już przed śmiercią żony chorował na depresję, zwłaszcza, że wtedy intensywnie pracował, był jedynym żywicielem rodziny, wcześniej wybudował dom, planował zmienić miejsce pracy, wyjechać za granicę, założyć własną działalność gospodarczą. Postawa powoda diametralnie zmieniła się dopiero po śmierci L. B. i to również potwierdza wnioski biegłego, że przyczyną choroby u powoda była śmierć żony w wypadku z 1 października 2005 roku. Z opinii biegłego P. K. (3) wynika, że D. B. nie może wykonywać takiej pracy, jaką wykonywał przed chorobą. Nie może wykonywać pracy odpowiedzialnej, wymagającej podejmowania decyzji, może wykonywać prace proste, nieodpowiedzialne, niedecyzyjne o ograniczonej kontakcie z ludźmi. Uznając wnioski zawarte w opinii biegłego P. K. (3) za przekonujące, sąd oddalił wiosek o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnych biegłych.

W grudniu 2005 r. stwierdzono u powoda częściową niezdolność do wykonywania pracy i od tego czasu otrzymuje on rentę, której wysokość znacząco odbiega od wcześniej otrzymywanego wynagrodzenia. Wprawdzie powód sam zwolnił się ze spółki (...) trzy miesiące przed śmiercią żony, ale mimo to istnieje adekwatny związek przyczynowy między wypadkiem z 1 października 2005 r. a częściową utratą przez powoda zdolności do pracy zarobkowej. Gdyby nie ten wypadek, powód nie zachorowałby i zarabiałby co najmniej na dotychczasowym poziomie. Przeciwnie w 2005 r. powód był osobą aktywną zawodowo, miał plany na przyszłość, dotyczące nowego zatrudnienia za granicą, bardziej korzystnego pod względem finansowym. Śmierć żony nie była przyczyną zaprzestania zatrudnienia w spółce (...), ale zachorował on właśnie z tej przyczyny.

Te względy dają podstawę do zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda renty wyrównawczej art. 444 § 2 k.c. Powód od 2005 r. jest uznawany za osobę częściowo niezdolną do pracy, jest niepełnosprawny w stopniu umiarkowanym i odpowiednim dla niego zatrudnieniem jest zakład pracy chronionej. Oznacza to znaczne ograniczenie dla powoda na lokalnym rynku pracy. Sąd uznał więc za wiarygodne zeznania powoda, że próby znalezienia zatrudnienia były bezskuteczne.

Do ustalenia wysokości renty należnej powodowi konieczne było porównanie jego hipotetycznych dochodów, jakie osiągałby, gdyby nie chorował, z rentą otrzymywaną z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Najlepszym miernikiem tych hipotecznych dochodów jest płaca, jaką powód mógłby otrzymywać, gdyby nadal pracował w (...) na dotychczasowym stanowisku, bo w Norwegii mógłby więcej zarabiać niż w Polsce. Trudno logicznie zakładać, że powód mający na utrzymaniu żonę i dwoje dzieci, zwolniłby się z zakładu pracy, w którym przepracował wiele lat, gdyby nie miał perspektyw na lepiej płatną pracę. Potencjalne dochody powoda w Norwegii miały być dużo większe od dochodów w Polsce.

Wysokość hipotecznego wynagrodzenia powoda, gdyby nadal pracował on w (...), sąd ustalił z pomocą opinii biegłego P. D.. W swojej opinii uwzględnił on system pracy i system wynagrodzenia obowiązujący w spółce (...).

W okresie 31 miesięcy od 1 sierpnia 2013 r. do 28 lutego 2016 r. hipoteczne wynagrodzenie netto powoda wynosiłoby 2.624,56 zł. W tym czasie powód otrzymywał rentę z ZUS-u w wysokości 1.318 zł. Różnica między tymi kwotami wynosi **~1.307 zł**. Za cały okres należy się powodowi **40.517 zł**.

W okresie 24 miesięcy od 1 marca 2016 r. do 28 lutego 2018 r. hipoteczne wynagrodzenie netto powoda wynosiłoby 2.624,56 zł. W tym czasie powód otrzymywał rentę z ZUS-u w wysokości 1.342,89 zł. Różnica między tymi kwotami wynosi **~1.282 zł**. Za cały okres powodowi należy się **30.768 zł**

Ogółem za okres od 1 sierpnia 2013 r. do 28 lutego 2018 r. skapitalizowana renta wyrównawcza wyraża się kwotą **71.285 zł** i taką kwotę sąd zasądził w punkcie 1 wyroku.

Renta wyrównawcza na przyszłość, od 1 marca 2018 r., to różnica między hipotecznymi zarobkami 2.624,56 zł netto miesięcznie i rentą z ZUS-u 1.342,89 zł miesięcznie, która wynosi **1.282 zł**. Taka miesięczna renta została zasądzona w punkcie 2.

W pozostałym zakresie, ponad ustalone kwoty renty, szczeciński sąd powództwo oddalił (punkt 3 sentencji).

Koszty sądowe i koszty procesu zostały stosunkowo rozdzielone między strony, odpowiednio do wyniku procesu. W tym zakresie na końcu uzasadnienia sąd dokonał szczegółowego rozliczenia.

Wyrok szczecińskiego sądu został zaskarżony przez pozwanego oraz przez interwenienta ubocznego.

Pozwany (...) SA w W. w swojej **apelacji** postawił zarzuty naruszenia następujących przepisów prawa materialnego i prawa procesowego:

1. art. 444 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w ustalonym stanie faktycznym i przyjęcie, że przepis ten stanowi podstawę zasądzenia renty na skutek utraty członka najbliższej rodziny (w uzasadnieniu apelacji pozwany wyjaśnił, że przepis ten nie może być podstawą przyznania renty osobie, która nie została poszkodowana zdarzeniem sprawczym [podkr. SO], ale jest członkiem rodziny osoby zmarłej w wyniku tego zdarzenia, bo roszczenia osoby bliskiej zostały wyczerpująco określone w przepisach art. 446 i 448 k.c.; pogorszenie się stanu zdrowia powoda na wieść o śmierci żony może mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia, którego powód dochodzi w odrębnym procesie toczącym się w pierwszej instancji przed Sądem Okręgowym w Koszalinie pod sygn. akt I C 410/17);

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i ustalenie, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy odejściem powoda z pracy w firmie (...) sp. z o.o. a śmiercią jego żony L. B., jak również nieuwzględnienie tego, że powód jest częściowo niezdolny do pracy, a nie całkowicie.

Wskazując na takie zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości, a nadto obciążenia powoda kosztami procesu za obie instancje. Wniosek ewentualny to uchylenie wyroku z przekazaniem sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Interwenient uboczny (...) SA w W. **w apelacji** od wyroku z 27 lutego 2018 r. wysunął zarzuty naruszenia następujących przepisów prawa materialnego i prawa procesowego:

1. art. 444 § 2 k.c. poprzez przyznanie powodowi renty wyrównawczej w wysokości 1.282 zł miesięcznie i jednorazowego odszkodowania w kwocie 71.285 zł, choć powód nie był osobą bezpośrednio poszkodowaną w wypadku drogowym, a działanie sprawcy nie mogło być w niego wymierzone, bo w tym czasie przebywał on za granicą;

2. art. 444 § 2 k.c. poprzez przyznanie powodowi renty za okres poprzedzający wytoczenie powództwa, bo zadaniem renty wyrównawczej jest naprawienie tylko takich szkód, które mogą wystąpić w przyszłości, natomiast indemnizacją szkód [wyrównaniem strat] powstałych w przeszłości zajmują się inne instytucje prawa cywilnego;

3. art. 447 k.c. przez skapitalizowanie części renty za okres od dnia 1 sierpnia 2013 r. do dnia 28 lutego 2018 r. [za 4 lata i 7 miesięcy] i zasądzenie jednorazowego odszkodowania w wysokości 71.285 zł, choć strona powodowa nie żądała skapitalizowania renty i nie wystąpiły ważne powody uzasadniające taką czynność;

4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wadliwej oceny dowodu z zeznań świadka R. B. (brata powoda), będącej efektem braku rozważenia ważnej okoliczności wskazanej przez świadka – to jest tego, że w sierpniu 2013 r. świadek zlikwidował prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą w Norwegii, co wpłynęło na błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy;

5. art. 322 k.p.c. przez zasądzenie jednorazowego odszkodowania oraz renty wyrównawczej według własnej oceny, ze względu na nader utrudnione ściśle udowodnienie wysokości szkody, jednakże bez uprzedniego rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, w tym takich jak: \* rozwiązanie przez powoda umowy o pracę trzy miesiące przed zdarzeniem szkodzącym, \* niepodejmowanie przez powoda pracy zarobkowej przez trzy miesiące od rozwiązania umowy [od 1 lipca 2005 r.], \* powód uprzedził pracodawcę, bo ten podjął działania zmierzające do rozwiązania umowy z powodem, \* brat powoda w sierpniu 2015 r. zaniechał prowadzenia działalności gospodarczej na terenie Norwegii.

Powołując się na takie zarzuty, interwenient uboczny wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu za obie instancje.

Powód **w odpowiedzi na obie apelacje** wniósł o oddalenie każdej z nich oraz o zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zgodzić się należy z sądem pierwszej instancji, że kwestią kluczową dla pozytywnego lub negatywnego rozstrzygnięcia o żądaniu powoda jest ustalenie zakresu pojęcia „poszkodowany”, użytego w przepisie art. 444 § 2 k.c. W piśmiennictwie z zakresu prawa cywilnego zarysowały się dwa stanowiska. Pierwsze, rygorystyczne, przyjmuje mianowicie, że poszkodowanym w rozumieniu art. 444 k.c., uprawnionym do dochodzenia odszkodowania, jest osoba, która doznała uszkodzenia ciała na skutek zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi inna osoba. Wymienione skutki – według tego stanowiska – muszą być bezpośrednim, a nie pośrednim następstwem zdarzenia sprawczego [podkr. SO]. Stąd np. nie jest poszkodowanym – zgodnie z art. 444 k.c. – osoba, która na widok ciężko rannego człowieka w wypadku drogowym doznała ataku serca. Taką wyjątkową odpowiedzialność wobec osób „pośrednio” poszkodowanych przewiduje art. 446 k.c. (zob. Gerard Bieniek w dziele „Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania” tom 1, wyd. 10 LexisNexis, Warszawa 2011, s. 627 dół – 628 góra). Drugie stanowisko, mniej restrykcyjne, wskazuje na przypadki graniczne związane z rozstrojem zdrowia (np. szok lub uraz psychiczny) wywołany śmiercią osoby bliskiej, które to przypadki mogą budzić wątpliwości co do tego, czy podstawą kompensacji szkody mogą być roszczenia z art. 444 k.c. czy roszczenia z art. 446 k.c. Według tej koncepcji – w pewnych szczególnych sytuacjach rozstrój psychiczny spowodowany śmiercią osoby bliskiej może dawać podstawę do roszczenia z art. 444 k.c. poszkodowanemu, który wtedy będzie traktowany jako osoba doznająca bezpośrednio szkody w wyniku danego zdarzenia (tu autor tej koncepcji powołał się na Adama Szpunata „Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i na osobie” Bydgoszcz 1998, s. 141, a także na wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 1969 r., II CR 114/69, OSNC 1970/7-8/129) [zob. Marek Safjan w dziele „Komentarz do artykułów 1-449<sup>(1)</sup> Kodeksu cywilnego” pod. red. K. Pietrzykowskiego, 4. Wydanie, C.H. Beck, Warszawa 2005, s. 1273 pkt 5 – s. 1274 J].

Sąd Okręgowy w Koszalinie przychylił się do drugiego stanowiska. Zatem osoba bliska, która była naocznym świadkiem tragicznej śmierci najbliższej osoby, bądź o takiej śmierci nagle się dowiedziała i wskutek tego doznała głębokiego szoku psychicznego i rozstroju zdrowia, trwającego długo, może być uznana za osobę poszkodowaną, której przysługuje renta wyrównawcza art. 444 § 2 k.c., jeżeli ów rozstrój pociągnął za sobą całkowitą lub częściową utratę zdolności do pracy zarobkowej.

Powód D. B. na wieść o śmierci żony doznał tak głębokiego szoku, że wywołał on zaburzenia depresyjne, które trwają do dziś. Jego zdolność do pracy znacznie się zmniejszyła. W takiej sytuacji poszkodowany zobowiązany jest do wykorzystania zachowanej zdolności do pracy. Gdyby powodowi zaoferowano pracę odpowiadającą jego obecnym możliwościom, a powód odmówiłby, to taka nieuzasadniona odmowa pozwoliłaby zmniejszyć wysokość odszkodowania o kwotę, którą uzyskiwałby w wyniku pracy (orzeczenie Sądu Najwyższego z 2 marca 1966 r., II PR 18/66, NP. 1966, nr 10, s. 1294). Nie można jednak twierdzić, że zachodzi przyczynienie się do powiększenia szkody, jeżeli poszkodowany odmawia podjęcia pracy zbyt odbiegającej od jego kwalifikacji i dotychczasowego zatrudnienia (np. jeżeli nauczycielowi zaoferowano pracę woźnego) lub stwarzającej inne wielkie trudności (np. konieczność przeprowadzenia się do innego miasta). W przypadku powoda jego zdolności zarobkowania są mocno ograniczone, bo może on wykonywać prace proste, o małej odpowiedzialności, niedecyzyjne, o ograniczonym kontakcie z innymi ludźmi, np. ogrodnicze, porządkowe. W rachubę wchodzi tu tylko zakład pracy chronionej, a takich już nie ma w spisie podmiotów gospodarczych działających na terenie S., miasta liczącego 40 tysięcy mieszkańców. Do niedawna działała tu (...) Spółdzielnia (...), która upadła i 200 ludzi utraciło pracę. W tych okolicznościach bezzasadny jest zarzut, że powód nie wykorzystuje tej niewielkiej zdolności do pracy, jaką zachował.

Bezzasadne są zarzuty obu firm ubezpieczeniowych dotyczące braku związku przyczynowego między wypowiedzeniem przez powoda umowy o pracę w spółce (...) a śmiercią żony. Sąd Rejonowy wcale nie twierdził, że taki związek

przyczynowy istnieje. Z lektury uzasadnienia jego wyroku wynika, że gdyby powód nie doznał rozstroju zdrowia psychicznego, to zdolny byłby do osiągania w Polsce takich zarobków, jak w spółce (...), gdyby w niej nadal pracował lub pracował gdzie indziej. Hipotetyczne zarobki w (...) na określonym stanowisku stanowiły miernik zdolności zarobkowych powoda, gdyby nie doznał rozstroju zdrowia. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy były okoliczności zaprzestania przez brata powoda własnej działalności gospodarczej w Norwegii, skoro sąd w ogóle nie uczynił z hipotetycznych dochodów w Norwegii miernika możliwości zarobkowych powoda.

Jeśli chodzi o skapitalizowanie części renty, to wystarczającym powodem do takiej operacji było to, że ta część dotyczyła okresu wstecznego. Zresztą była to tylko operacja matematyczna. Takie rozstrzygnięcie jest korzystne dla obu stron, a więc także dla pozwanego, który został zwolniony od odsetek od poszczególnych rat, bo w tym wypadku są one należne od dnia wyrokowania.

Z wszystkich wyżej wymienionych względów Sąd Okręgowy oddalił obie apelacje na podstawie art. 385 k.p.c. (punkt 1 sentencji).

O kosztach procesu za drugą instancję, należnych powodowi wygrywającemu sprawę od obu apelantów, Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 98 i art. 99 w związku z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c. (punkty 2 i 3 sentencji).

(-) U. Fijałkowska (-) T. Szkudlarek (-) J. Celińska